

Uchwała z dnia 5 marca 2002 r.

III UZP 1/02

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Maria Tyszel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, w sprawie z wniosku Feliksa R. przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w L. o prawo do emerytury, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 marca 2002 r. zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 grudnia 2001 r. [...]

„Czy zawodowa służba wojskowa odbywana przez repatrianta w armii byłego ZSRR i Kazachstanu w okresie 22 listopada 1968 – 18 sierpnia 1997 r. jest służbą w armii sojuszniczej w rozumieniu art. 13 ust. 1 pkt 1b ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz.U. Nr 10 z 1994 r. poz. 36 ze zm.) ?”

p o d j ą ł u c h w a ł ę :

Zawodowa służba wojskowa odbywana przez repatrianta w armiach byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Kazachstanu w okresie od dnia 22 listopada 1968 r., do dnia 18 sierpnia 1997 r. nie jest służbą w armii sojuszniczej w rozumieniu art. 13 ust. 1 pkt 1b ustawy z 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz.U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36 ze zm.).

U z a s a d n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 6 października 2000 r. [...] zmienił decyzję Wojskowego Biura Emerytalnego w L. z dnia 26 października 1998 r. i „ustalił Feliksowi R. od 6 października 2000 r. prawo do emerytury wojskowej w wysokości najniższej emerytury”.

Stan faktyczny sprawy był bezsporny; wnioskodawca Feliks R., który jest repatriantem, w okresie od 22 listopada 1968 r. do 8 lipca 1997 r. pełnił zawodową służbę wojskową w siłach zbrojnych byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, a po jego rozpadzie – Republiki Kazachstanu. Sąd ten uznał, że „wystarczającą przesłanką do ustalenia prawa do świadczenia był fakt pełnienia przez wnioskodawcę służby w armii sojuszniczej. Zgodnie bowiem z decyzją prawodawcy wyrażoną w ustawie z 10 grudnia 1993 r. istnieje możliwość zaliczania okresów takiej służby nawet bez odbywania służby w Wojsku Polskim. Stosując wykładnię historyczno-porównawczą należy – zdaniem Sądu pierwszej instancji – wyprowadzić wniosek iż polski prawodawca w 1993 r. świadomie rozszerzył uprawnienie żołnierzy służących w armiach sojuszniczych. Zlikwidowano bowiem ich zróżnicowanie, mając na uwadze wszystkie sojusze wojskowe zawierane w przeszłości i obecnie wprowadzono tylko jedną cezurę czasową, tj. od 1 września 1939 r., bez wskazania daty końcowej oraz wprowadzono równorzędność okresów służby w armiach sojuszniczych w odniesieniu do służby w Wojsku Polskim a nie tylko ich zaliczalności. Sąd stanął na stanowisku, że regulacja art. 12 i 13 ustawy z 10 grudnia 1993 r. znajduje odpowiednie zastosowanie do obywateli polskich mieszkających na terenach byłego ZSRR, którzy wobec rzeczywistych powodów nie mogli być zawodowymi żołnierzami Wojska Polskiego ale służbę taką w całości odbywali jako żołnierze zawodowi armii sojuszniczych. Repatriacja świadczy o zachowaniu obywatelstwa polskiego, a więc przy ustalaniu prawa repatriantów do świadczeń emerytalnych należy odpowiednio uwzględniać okresy, gdy osoby te nie były formalnie obywatelami polskimi. Odmienne stanowisko prowadziłoby do naruszenia art. 32 Konstytucji RP wyrażającego zasadę równości wszystkich obywateli wobec prawa”.

Wyrok ten zaskarżył organ rentowy, a Sąd Apelacyjny w Lublinie, na podstawie art. 390 § 1 KPC, postanowieniem z dnia 19 grudnia 2001 r., przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, budzące poważne wątpliwości zagadnienie prawne, o treści przytoczonej w sentencji uchwały.

Rozpoznając zagadnienie Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Słusznie zauważył Sąd Apelacyjny, że nie można zgodzić się z dokonaną przez Sąd pierwszej instancji wykładnią art. 13 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz.U. z 1994 r. Nr 10, poz. 36 ze zm. – aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 11, poz. 108), zwanej dalej ustawą o z.e.ż. Sąd Okręgowy, powołując się na wykład-

nię historyczno-porównawczą pominął bowiem niektóre, istotne w sprawie fakty historyczne oraz akty normatywne, co spowodowało, że wykładnia ta jest błędna.

Wątpliwości podniesione w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego wymagają rozważenia przedstawionego zagadnienia w dwóch aspektach - uprawnień repatriantów oraz uprawnień żołnierzy pełniących zawodową służbę wyłącznie w armiach nie wchodzących w skład Wojska Polskiego. Z uwagi na to, że wnioskodawca pełnił służbę wojskową poza Wojskiem Polskim w latach 1968 – 1992, Sąd Najwyższy ograniczył swoje rozważania do stanu prawnego obowiązującego w tym czasie.

I. Stosownie do § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1968 r. w sprawie świadczeń rentowych dla repatriantów (Dz.U. Nr 38, poz. 271), wydanego w wykonaniu upoważnienia z art. 119 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.), zwanej dalej ustawą o p.z.e., repatriantom, którzy za granicą byli żołnierzami (zawodowymi lub niezawodowymi) i nie pobierali tam z tego tytułu rent, przysługiwały świadczenia rentowe przewidziane w ustawie (z 23 stycznia 1968 r.) w zakresie, w wysokości i na warunkach w niej określonych, z tym, że: 1) okresy służby wojskowej uważało się za okresy równorzędne z okresami zatrudnienia lub zaliczalne do okresów zatrudnienia, 2) w razie niewykonywania zatrudnienia w kraju, do obliczenia świadczeń przyjmowało się najniższą podstawę wymiaru, 3) kwota świadczeń nie mogła być niższa od kwoty minimalnej emerytury lub renty. Rozporządzenie to, które było ostatnim aktem normatywnym odnoszącym się wprost do uprawnień emerytalno-rentowych repatriantów i utraciło moc z dniem 1 stycznia 1983 r., w sposób jednoznaczny nakazywało traktowanie okresów odbywania służby wojskowej przed repatriacją jako okresów równorzędnych z zatrudnieniem na obszarze Państwa Polskiego, a nie - jako równorzędnych ze służbą w Wojsku Polskim. Nie uprawniało też repatriantów do uzyskania emerytury lub renty z innych tytułów niż z powszechnego zaopatrzenia pracowników. Repatriant mógł uzyskać prawo do świadczenia z innego systemu zaopatrzeniowego tylko wówczas, gdy spełnił warunki w nim określone, a warunki te były różne. I tak, w ustawie z dnia 28 maja 1957 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1968 r. Nr 3, poz. 190) - na podstawie art. 2 ust. 3 - niektóre okresy pracy górniczej wykonywanej za granicą były traktowane na równi z okresami takiej pracy wykonywanej w kraju, natomiast przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników ko-

lejowych i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 10) generalnie obejmowały tylko osoby wykonujące pracę na niektórych stanowiskach w polskich kolejach (art. 2). Praca poza koleją była dla pracowników zatrudnionych na kolei w dniu 31 sierpnia 1939 r. okresem zaliczalnym tylko do dnia 8 maja 1945 r., i to pod warunkiem, że w Polsce Ludowej podjęli ponownie zatrudnienie na kolei. Analogiczne zasady zawierały również stosowne akty normatywne obowiązujące w latach 1983-1998. Służba wojskowa w armii byłego Związku Sowieckiego, na mocy odesłania w obydwu wyżej powołanych systemach do art. 10 ustawy o p.z.e., a następnie do art. 13 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), zwanej dalej ustawą o z.e.p., była tylko okresem zaliczalnym. Podobne uregulowania obowiązywały także w pozostałych systemach ubezpieczeniowych. Podkreślić należy, że na podstawie art. 2 ust. 2 pkt 1 lit. e ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent... (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) okresy zatrudnienia za granicą osób, które w czasie zatrudnienia nie były obywatelami polskimi, powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów, uważało się za okresy składkowe. Takie też uregulowanie przewiduje w art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.).

Chybione jest powołanie się Sądu Okręgowego na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1989 r., III UZP 9/89 (OSP 1990 r., Nr 9, poz. 314), ponieważ ani jej teza, ani też uzasadnienie nie wskazują na trafność poglądu, że służba wojskowa pełniona w armii byłego Związku Sowieckiego w okresie od 1 września 1939 r. do 1 lipca 1991 r., była „służbą w armii sojuszniczej”, o jakiej aktualnie stanowi analizowany art. 13 ust. 1, pkt 1 lit. b ustawy o z.e.ż. Przedmiotem uchwały było, przede wszystkim, zagadnienie zachowania obywatelstwa polskiego przez wnioskodawcę, który w dniu 17 września był obywatelem polskim, a po nadaniu mu na mocy dekretu Rady Najwyższej ZSRR z 29 listopada 1939 r. obywatelstwa radzieckiego został powołany do służby w Armii Radzieckiej. Sąd Najwyższy nie określił tej służby jako równorzędnej ze służbą w Wojsku Polskim, lecz uznał, że służba w tej armii, pełniona w takich okolicznościach, z „powołania”, a nie z wyboru, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2, powołanej wyżej ustawy z 14 grudnia 1982 r. o z.e.p. jest okresem zaliczalnym do okresów zatrudnienia. Niezrozumiałe jest natomiast stwierdzenie Sądu Okręgowego, że wobec zachowania obywatelstwa polskiego „przez Polaków zamieszkałych

na terenach zagarniętych przez ZSRR po 28 września 1939 r. (...) przy ustalaniu prawa repatriantów do świadczeń emerytalnych, należy odpowiednio uwzględnić okresy, gdy osoby te nie były formalnie obywatelami polskimi”. Powołanie się w tym kontekście na uchwałę podjętą przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w dniu 26 stycznia 1994 r., II UZP 12/93 (OSNCP 1994 z. 7-8, poz. 141), jest pozbawione jakiegokolwiek znaczenia, bowiem jej przedmiotem był zakres uprawnień organu rentowego w ocenie, czy osoba zainteresowana jest repatriantem. Również w uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy nie wypowiadał się na temat charakteru zatrudnienia przed repatriacją, nie oceniał również charakteru pełnienia służby wojskowej w jakiegokolwiek armii. Powyższe wskazuje, że przepisy odnoszące się do repatriantów nie uprawniają do uznania wykładni Sądu Okręgowego za trafną. Wprawdzie nie ma to istotnego znaczenia od rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego, bowiem ustawa z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji (Dz.U. Nr 106, poz. 1118 ze zm.) nie ma zastosowania w sprawie, jednakże należy zwrócić uwagę, że brak w niej uregulowań świadczeń emerytalno-rentowych dla repatriantów stanowi istotną wskazówkę interpretacyjną, iż nie było zamiarem ustawodawcy przyznanie repatriantom prawa do tych świadczeń, na warunkach odmiennych od obowiązujących pozostałych obywateli.

II. Przechodząc do przepisów normujących prawo do emerytury wojskowej należy przypomnieć, że chociaż zarówno na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 29, poz. 139 ze zm.), zwanej dalej ustawą z dnia 16 grudnia 1972 r., która obowiązywała do 25 stycznia 1994 r., jak i art. 12 ustawy o z.e.ż., emerytura przysługuje żołnierzowi zwolnionemu z zawodowej służby wojskowej, który w dniu zwolnienia z tej służby posiada 15 lat służby w Wojsku Polskim, to jednak zakres podmiotowy tych ustaw nie jest jednakowy. Słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że z dniem wejścia w życie ustawy o z.e.ż. nastąpiła istotna zmiana stanu prawnego w zakresie uwzględniania, przy ustalaniu prawa do świadczeń dla żołnierzy zawodowych, okresów służby wojskowej pełnionej w Armii Radzieckiej, jednakże ograniczenie wykładni wyłącznie do tej służby doprowadziło Sąd Okręgowy do niewłaściwego odczytania ratio legis dokonanych zmian, bowiem różnice pomiędzy wymienionymi ustawami, w omawianym zakresie odnoszą się nie tylko do służby w Armii Radzieckiej.

Jedną z zasadniczych różnic jest to, że w ustawie o z.e.ż. oraz w ustawie z dnia 30 czerwca 1970 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 10, poz. 55 ze zm.), definiującej kto jest żołnierzem zawodowym, brakuje początkowej daty rozpoczynającej służbę w Wojsku Polskim. W ten sposób ustawodawca uhonorował żołnierzy, którzy przed dniem 1 listopada 1918 r. pełnili podczas pierwszej wojny światowej - według definicji art. 2 ustawy o służbie wojskowej - służbę „w interesie Rzeczypospolitej Polskiej”, a więc tę służbę odbywali jeszcze przed powstaniem Drugiej Rzeczypospolitej. Podkreślić należy, że data 1 listopada 1918 r. była datą umowną, która nie miała umocowania w faktach historycznych. Emerytura wojskowa, przewidziana w art. 7 ustawy z 16 grudnia 1972 r., przysługiwała żołnierzowi, który spełnił warunki określone w tym przepisie, czyli został zwolniony z zawodowej służby wojskowej i w dniu zwolnienia z tej służby posiadał 15 lat służby wojskowej w Wojsku Polskim w okresie po dniu 1 listopada 1918 r. (w razie zwolnienia na jego prośbę - wystarczające było - 15 lat zawodowej służby wojskowej w Wojsku Polskim). Według art. 7 ust. 3 za tę służbę uważało się również służbę w polskich formacjach wojskowych za granicą w czasie od 1 września 1939 r. do dnia 13 lutego 1946 r. Przepis ten (art. 7 ust. 1 w związku z ust. 3), jednoznacznie wskazuje, że z tytułu zawodowej służby wojskowej pełnionej wyłącznie w armii Związku Radzieckiego nie przysługiwała emerytura na zasadach przewidzianych dla żołnierzy zawodowych zwolnionych ze służby w Wojsku Polskim. Służba w armii ZSRR, jak to zasadnie podniósł wojskowy organ rentowy, miała znaczenie wyłącznie przy ustalaniu wysokości emerytury żołnierza zawodowego, bowiem z mocy art. 8 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r., zaliczeniu do wysługi emerytalnej żołnierzowi, który spełnił warunki określone w art. 7, podlegały posiadane w dniu zwolnienia z zawodowej służby wojskowej okresy czynnej służby wojskowej pełnionej: (pkt b) w Armii Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (bez ograniczenia czasowego) oraz (pkt c) w innych armiach sojuszniczych w czasie wojny 1939-1945, a także inne jeszcze okresy, wymienione w pkt 2-6, nie mające jednak istotnego znaczenia dla omawianego zagadnienia.

W aktualnym stanie prawnym, stosownie do art. 13 ust. 1 ustawy o z.e.ż., jako równorzędne ze służbą wojskową w Wojsku Polskim traktuje się przypadające po dniu 1 września 1939 r. okresy: działalności w ruchu oporu, z wyłączeniem tajnego nauczania (lit. a), służby w armiach sojuszniczych (lit. b), pobytu w niewoli lub w obo-

zach dla internowanych żołnierzy (lit. c). Wyjątkiem jest służby pełnionej w okolicznościach, o których stanowi ust. 2 tego przepisu.

W pełni zasadne jest podkreślenie przez Sąd Apelacyjny, że: „budzi wątpliwości samo określenie „armia sojusznicza” w kontekście analizy wydarzeń historycznych przypadających po 1 września 1939 r. i ich oceny – w szczególności w odniesieniu do armii byłego ZSRR. Przed cytowaną ustawą ustawodawca zawsze służbę w tej armii wyodrębnił jako specjalną kategorię, a zarówno w tej ustawie jak i ustawie z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych brak takiego wyodrębnienia. Podkreślić należy, że wcześniejsze przepisy emerytalne dotyczące zaopatrzenia powszechnego zawężyły okres służby w armiach sojuszniczych do okresu II wojny światowej nie stawiając jednocześnie takiego ograniczenia co do służby w armii byłego ZSRR”.

Nie bez przyczyny ustawodawca w omawianym art. 13 ustawy o z.e.ż., wskazał tylko datę 1 września 1939 r. oraz nie wyodrębnił służby wojskowej w Armii ZSRR. Wprawdzie, dla Polaków truizmem jest stwierdzenie, że 1 września 1939 r. jest datą rozpoczęcia drugiej wojny światowej, jednakże należy pamiętać, że w historiografii Związku Sowieckiego datą tą był dzień 21 czerwca 1941 r. Jest faktem historycznym, powszechnie znanym, a przynajmniej który powinien być takim co najmniej od 1989 r., że w dniu 23 sierpnia 1939 r. został podpisany niemiecko-radziecki pakt o nieagresji, zwany paktem Ribentrop-Mołotow - 17 września tegoż roku, realizując jego tajny protokół, Związek Sowiecki zerwał mający obowiązywać przez dziesięć lat traktat o nieagresji zawarty z Rzeczpospolitą 25 stycznia 1932 r.; jego wojska zajęły część terytorium Polski i okupowały je do napaści Niemiec na ZSRR. Układ sojuszniczy pomiędzy rządami Rzeczypospolitej Polskiej a rządem radzieckim, znany jako układ Sikorski - Majski, został natomiast podpisany dopiero 30 lipca 1941 r. Sojusz ten został następnie jednostronnie zerwany notą wręczoną w nocy z 25/26 kwietnia 1943 r. przez ministra Mołotowa ambasadorowi Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie. W świetle tych faktów nie do przyjęcia jest przekonanie Sądu Okręgowego, że „ramy czasowe zakreśla samo określenie „armia sojusznicza”, wskazując na służbę pełnioną w czasie zawartych sojuszy wojskowych. W odniesieniu do Armii byłego ZSRR okres służby jest zatem ograniczony na gruncie ustawy z 10 grudnia 1993 r. dniami 1 września 1939 r. (termin ustawowy) oraz 1 lipca 1991 r. (ostateczna likwidacja Układu Warszawskiego)”. Fakty historyczne, a więc i wykładnia historyczna wskazują bowiem bez wątpliwości, że Armia Radziecka w okresie pomiędzy 1 wrze-

śnia 1939 r. a 30 lipca 1941 r. nie była armią sojuszniczą Wojska Polskiego w rozumieniu omawianego przepisu, natomiast niewątpliwie była taką w okresie od 30 lipca 1941 r. do 26 kwietnia 1943 r. Kwestia „sojuszu” polsko-radzieckiego, po tej dacie, jest sprawą kontrowersyjną i dyskusyjną, jednakże wykracza ona poza ramy motywów niniejszej uchwały.

Skoro więc zamiarem ówczesnego ustawodawcy było uwzględnienie wszystkich okresów służby w Armii Radzieckiej przy ustalaniu wysługi emerytalnej z tytułu zawodowej służby wojskowej w Wojsku Polskim, to wyodrębnienie jej z innych okresów zaliczalnych wymienionych w art. 8 ustawy z 16 grudnia 1972 r. było rozwiązaniem logicznym. Brak tego wyodrębnienia w aktualnie obowiązującej ustawie o z.e.ż. oznacza, że służba w Armii Radzieckiej mieści się w pojęciu armii sojuszniczych. Wykładnia porównawcza prowadzi jednak do wniosku odmiennego od przyjętego w wyroku Sądu Okręgowego. Sąd ten bowiem swoje rozumowanie oparł na nieprawdziwej przesłance, że Armia Radziecka była armią sojuszniczą Wojska Polskiego nieprzerwanie od 1 września 1939 r. do 1 lipca 1991 r. oraz na mylnym przekonaniu, że pominięcie w omawianym przepisie art. 13 ustawy o z.e.ż., daty, którą ustawodawca w poprzednio obowiązujących aktach normatywnych uznawał za datę zakończenia wojny, oznacza, że „ramy czasowe zakreśla samo określenie „sojusznicza”, wskazując na służbę pełnioną w czasie zawartych sojuszy wojskowych”.

W pełni zasadna jest sugestia Sądu Apelacyjnego, że okresy wymienione w omawianym art. 13 ustawy o z.e.ż., wskazują, że: „może chodzić o okres II wojny światowej, zwłaszcza że służba w armiach sojuszniczych została umieszczona między działalnością w ruchu oporu a pobytem w niewoli lub w obozach dla internowanych żołnierzy. W tej sytuacji służba wnioskodawcy nie mieściłaby się w kategorii ustawowej. Na uwagę zasługuje, że ustęp 2 cyt. art. 13 zawiera wyłączenia uniemożliwiające uznanie służby jako służby w Wojsku Polskim w latach ściśle oznaczonych, przypadających po II wojnie światowej co wskazywałoby na to, że ustęp 1 tego przepisu dotyczy okresu wojny, zaś ustęp 2 okresu następnego”.

Sugestię tę potwierdza wykładnia systemowa, w szczególności usytuowanie służby w armiach sojuszniczych pomiędzy działalnością w ruchu oporu (z wyłączeniem tajnego nauczania), a pobytem w niewoli lub w obozach dla internowanych żołnierzy. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na początek omawianego przepisu jednoznacznie określający, że jego zakres przedmiotowy, czyli wszystkie wymienione w nim okoliczności, rozpoczynają się dniem rozpoczęcia drugiej wojny światowej. Nie

może ulegać wątpliwości, że zarówno ruch oporu (litera „a”), jak i pobyt w miejscach wymienionych w literze „c”, były następstwem udziału w tej wojnie. Nie ma żadnych logicznych ani aksjologicznych przesłanek uznania, że okoliczności objęte literą „b” odnoszą się do innego okresu, zwłaszcza do sojuszy nie wojennych, lecz wojskowych, trwających aż do 1991 r.

Na prawidłowość poglądu Sądu Apelacyjnego, że okresem równorzędnym ze służbą wojskową jest służba tylko w armiach, które były sojuszniczymi podczas i w związku z drugą wojną światową wskazuje także wykładnia historyczna. To, że ustawodawca nie wskazał konkretnej daty jej zakończenia jest w pełni zrozumiałe na tle ówczesnych okoliczności politycznych. W przeciwieństwie bowiem do początku tej wojny, jej zakończenia nie można określić jedną datą. Kapitulacja Niemiec hitlerowskich odbywająca się pomiędzy 5 a 9 maja 1945 r. nie zakończyła działań o charakterze wojennym, a przede wszystkim nie oznaczała demobilizacji polskich żołnierzy; ich służba trwała nadal, nadal też - mimo kapitulacji Niemiec – odbywało się uzupełnianie, poniesionych podczas walk frontowych strat II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych, poprzez rekrutację żołnierzy wyzwolonych z niemieckich oflagów, stalagów i obozów oraz osób wywiezionych na roboty, a także spośród Polaków przymusowo wcielonych do Wehrmachtu, przebywających w obozach jenieckich dla żołnierzy niemieckich. Przykładowo można przypomnieć, że Dywizja pancerna gen. Maczka pełniła służbę w strefie okupacyjnej w rejonie Wilhelmshaven, polscy lotnicy w jednostkach amerykańskich brali udział w walkach na froncie japońskim, saperzy – rozminowywali wybrzeża brytyjskie. Polscy żołnierze pełnili też służbę w alianckich jednostkach żandarmerii polowej oraz DP (Displeased Persons), zajmujących się osobami wywiezionymi do obozów koncentracyjnych lub na roboty przymusowe. Zwolnienia tych żołnierzy ze służby wojskowej odbywały się w różnym czasie.

Przyjęta w art. 7 ust. 3 poprzednio obowiązującej ustawy z 16 grudnia 1972 r., za kończącą okres służby w polskich formacjach wojskowych za granicą data: „13 lutego 1946 r.” została wskazana wyłącznie z przyczyn politycznych. W lipcu 1945 r. alianci cofnęli uznanie emigracyjnemu rządowi RP, natomiast w dniu 13 lutego 1946 r. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej w Warszawie zażądał od rządu brytyjskiego „ostatecznego zlikwidowania” oddziałów polskich pod dowództwem brytyjskim i nie czekając na odpowiedź oświadczył, że: „jednostki lądowe, morskie i powietrzne pozostające za granicą przestają być uznawane za jednostki Wojska Polskiego”. Rząd brytyjski na pismo to nie odpowiedział, natomiast w okresie od lipca do paź-

dziennika 1946 r. II Korpus przeniesiono z Włoch do Anglii, przesuując żołnierzy (bez ich demobilizacji) do tymczasowej organizacji wojskowej w ramach angielskich sił zbrojnych – Polskiego Korpusu Przystosowania i Rozmieszczenia (A. Albert: Najnowsza Historia Polski, Wydawnictwo Polonia 1989 r., str. 355, 393, 489, 529). Do końca 1946 r. przez ten Korpus przeszło około 114 tys. osób; część z nich powróciła do Polski, natomiast około 91 tys. pozostało w Europie Zachodniej, obu Amerykach, Australii i Nowej Zelandii. Dla tych żołnierzy, ich służba w armiach sojuszniczych nie skończyła się z dniem arbitralnej i jednostronnej decyzji Rządu Tymczasowego lecz dopiero z dniem ich demobilizacji z Wojska Polskiego, w tym również z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie lub z armii, która podczas wojny była armią sojuszniczą.

Dokonując wykładni zakresu przedmiotowego art. 13 ustawy o z.e.ż., należy natomiast pamiętać, że również pozostałych okoliczności, o których stanowi jego ust. 1 pkt 1 nie można zamknąć jedną datą. Organizacje, których działalność określa się jako ruch oporu, działalność tę kończyły w różnych okolicznościach i w różnym czasie. Zróżnicowane też są daty końcowego pobytu w niewoli lub obozach dla internowanych żołnierzy, o których stanowi litera „c” omawianego przepisu. Niewątpliwie wszyscy żołnierze i uczestnicy ruchu oporu np. Powstańcy Warszawscy, pozostający w niewoli niemieckiej, względnie żołnierze internowani w Szwajcarii, zostali uwolnieni w 1945 r., jednakże ten rok nie oznaczał zakończenia analogicznych pobytów polskich żołnierzy w byłym Związku Radzieckim. Jest bowiem faktem historycznym, powszechnie znanym od dwunastu już lat, że znaczna część polskich żołnierzy i członków ruchu oporu, zatrzymanych przez NKWD, została zwolniona dopiero w latach 1955/56, niektórzy z nich jeszcze później.

Zdaniem składu orzekającego, nie ma żadnych logicznych ani aksjologicznych przesłanek uznania, - jak to uczynił Sąd Okręgowy - że okoliczności objęte literą „b” omawianego przepisu odnoszą się nie tylko do okresu drugiej wojny światowej oraz istniejących podczas niej sojuszy wojennych, lecz także do okresów „sojuszy wojskowych” w ramach Układu Warszawskiego, trwającego do 1991 r. Układ ten bowiem został zawarty dopiero 14 maja 1955 r. jako: „układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej” pomiędzy tzw. krajami socjalistycznymi, natomiast Państwa – sygnatariusze powołały Zjednoczone Dowództwo swoich sił zbrojnych, regulując w okresie od grudnia 1956 r. do maja 1957 r. dwustronnymi umowami z ZSRR „status wojsk radzieckich stacjonujących czasowo” na ich terytorium. Układ Warszawski nie pozostawał więc w żadnym związku z datą 1 września 1939 r., określającą początek

całego zakresu przedmiotowego art. 13 ustawy o z.e.ż. Gdyby zamiarem racjonalnego ustawodawcy było – jak to określił Sąd Okręgowy – uznanie za służbę w armii sojuszniczej, „służby w Armii byłego ZSRR pełnionej w okresie od 1 września 1939 r. do 1 lipca 1991 r.”, to uczyniłby to w odrębnej normie prawnej.

Skład orzekający nie podziela też poglądu Sądu Okręgowego, że przedstawiona wykładnia narusza art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyrażający zasadę równości wszystkich obywateli wobec prawa. Odmowa przyznania świadczenia emerytalnego, przewidzianego dla pewnej grupy zawodowej, na zasadach i w wysokości korzystniejszych w porównaniu ze świadczeniami przysługującymi większości osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu, nie oznacza nierówności wobec prawa. Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że „obywatel polski będący żołnierzem zawodowym w armii sojuszniczej, nie miałby żadnych uprawnień do świadczeń emerytalnych”, bowiem okres tej służby „mógłby być tylko zaliczany do wysługi jako okres składkowy, nie rodząc samych uprawnień do emerytury pracowniczej”. Pełnienie zawodowej służby wojskowej na innych zasadach niż wymienione w art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw, czyli nie w Wojsku Polskim, lub w równorzędnych albo w zastępczych formach tej służby, jest zatrudnieniem w rozumieniu ust. 2 pkt 1 lit. „e” tego przepisu uważanym - dla repatriantów - za okres składkowy. Analogiczne rozwiązanie wynika też z art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepisy te realizują więc konstytucyjną zasadę równości wszystkich obywateli wobec prawa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy podjął uchwałę przytoczoną w sentencji.

=====